

przedstawicieli, nie przejawia jej karta wyborcza, masy objawiają swą wolę w inny sposób. Panujący regime liczy się z tą wolą, nie może jej tłumić przemocą. Nie będę wspominał o tym odruchu Niemców przeciw Żydom, o tej żywiołowej woli wielomilionowych mas do wyzbycia się antynarodowego i antyspołecznego elementu żydowskiego. I w Polsce przejawia się ta wola. — Nie chcą tego zrozumieć żydzi, że zjawisko antysemityzmu to nie jest chwilowy, przejściowy przejaw woli, lecz, to jest z instynktu narodowego wynikły akt trwałej woli uświadomionych milionowych mas ludu polskiego, — jest naturalnym instynktem społecznym, jest przejawem kultury narodowej, instynktem samozachowawczym ochrony swego organizmu przed chorobą, przed pasożytem. — Tak, jak organizm biologiczny chroni swe ciało przed infekcją szkodliwych obcych ciał (bakterii), a to, albo w drodze resorpcji tego obcego ciała, albo w drodze ciężkiego przesilenia miejscowego schorzenia ropnego, aż do wyrzucenia obcego ciała, — tak samo organizm społeczny chroni się albo przez resorpcję tego obcego elementu, czyli asymilację, albo przez wyrzucenie go w drodze radykalnej samoobrony.

Żydzi zasymilować się nie dadzą. — Mogliśmy zasymilować Niemców, Tatarów, Ormian i t. d. ale nigdy żydów. — Pozostaje zatem druga ewentualność. — Daleki od antysemityzmu socjalista polski, wódz i przedstawiciel proletariatu polskiego, Daszyński przemawiając w roku 1919 w Sejmie ustawodawczym imieniem szerokich mas

demokracji polskiej, zadał retoryczne pytanie: „Który z narodów na zachodzie zniósłby u siebie taką masę obcego elementu, obcego rasą, obcego religią, obcego językiem, obcego ubiorem (t. j. żydów), jak to Polska znosi“. — Czy to wódz socjalistów polskich, wyznawających zasady międzynarodówki, wybuchał takim antysemityzmem? — Nie. — To tylko przejaw naturalnego polskiego instynktu kulturalnego Polaka. — Tak jak Daszyński, tak czuje i myśli każdy Polak. To nieracjonalne, wyrozumowanie tezy, — to racjonalny instykt narodowy, ten sam instykt, który każe sjonistom tworzyć narodowość żydowską choćby w Palestynie, i który u siebie uznajecie za święty, a u Polaków go potępiać. — Nie miejsce na to, by przypominać co jest powodem tej niechęci aryjczyków do żydów, tego antysemityzmu, to specyficzna, obca duszy chrześcijańskiej żydowska mentalność, podwójna etyka, inna dla współwyznawcy, inna dla goja skłonność do oszustw i nieuczciwego wzbogacenia się, sprzyjanie komunizmowi, masowe dezercje poborowych w roku 1920 w czasie wojny bolszewickiej i t.p.

Źródła antysemityzmu leżą w instynkcie społecznym narodu aryjskiego w instynkcie samoobrony przed pasożytniczym elementem obcym. Jest to zjawisko biologiczne do organizmu społecznego przeniesione, za tym zjawisko trwałe i stałe — tak, jak trwałym i żywotnym jest naród. — Bardzo wybitny przedstawiciel żydostwa, sjonista Dr. Thon stwierdził w jednej ze swej publikacji, że żydzi są najczystsza rasą na świecie, która